

Sygn. akt **VII Ga 181/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Julita Uryga

Sędziowie: SSO Maciej Głos (spr.)

SSR del. Katarzyna Dąbrowska – Doroszczyk

Protokolant: Aleksandra Oliferuk

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki jawnej w N.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 11 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VIII GC 57/14

1. Oddała apelację.
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VII Ga 181/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka jawna w N. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 67.530,52 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu podała, iż podczas wykonywanego przez nią transportu uszkodzeniu uległ przewożony towar. W chwili zdarzenia posiadała ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym. Pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, iż w sprawie nie zostały spełnione warunki przewidziane w zawartej z powódką umowie zobowiązujące ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania.

(...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Motywuując swoje stanowisko wskazał, iż przedłożony przez powódkę w toku postępowania likwidacyjnego list przewozowy CMR, na podstawie którego wykonywany był przewóz, wystawiony został na innego przedsiębiorcę niż powódka. Zgodnie z treścią umowy ubezpieczenia, warunkiem odpowiedzialności ubezpieczyciela za powstałą szkodę w transporcie międzynarodowym jest wykonanie przewozu na podstawie listu przewozowego CMR wystawionego wyłącznie na ubezpieczonego. Wobec braku spełnienia powyższego warunku umownego, mimo zaistnienia szkody po stronie powódki, ubezpieczyciel nie ma obowiązku wypłaty odszkodowania.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt VIII GC 57/14 oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legł następujący stan faktyczny.

(...) spółka jawna w N. zobowiązała się wykonać zlecenie transportowe na rzecz G. G. s. r. l. we W.. Z uwagi na awarię pojazdu, powódka do wykonania przewozu wykorzystwała ciągnik o nr rej. (...) stanowiący własność M. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w N.. W dniu 4 stycznia 2013 roku kierowca będący pracownikiem M. K. przyjechał ciągnikiem zastępczym na miejsce załadunku i jako odpowiedzialny za wykonanie dalszego transportu odebrał list przewozowy CMR nr 12/A, który opatrzył pieczęcią M. K. jako prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...). W trakcie transportu doszło do pożaru podczepionej do ciągnika naczepy o nr rej. (...) stanowiącej własność powódki. W wyniku zaistniałego zdarzenia uszkodzeniu uległ objęty zleceniem towar.

Powódka wypłaciła właścicielowi towaru jego równowartość w wysokości 18.190,92 euro, co Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o załączoną fakturę. W chwili zdarzenia powódka posiadała umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym zawartą z pozwanym. Umową objęte były oba pojazdy uczestniczące w zdarzeniu. Wobec powyższego powódka zwróciła się do pozwanego o wypłatę odszkodowania odpowiadającego wartości wypłaconej właścicielowi towarów należności.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, że list przewozowy CMR nr 12/A został wystawiony na przewoźnika niebędącego ubezpieczonym i powołując się na treść postanowień wiążącej strony umowy ubezpieczenia, odmówił wypłaty odszkodowania w żądanym zakresie. Powódka zwróciła się do pozwanego o ponowne rozpatrzenie stanowiska i wobec odmowy zmiany decyzji, wystąpiła z pozwem w niniejszej sprawie.

W tak ustalonym stanie rzeczy Sąd Rejonowy na podstawie art. 822 § 1 i 2 k.c. i § 5 ust. 4 uznał powództwo za bezzasadne. Nie budziło wątpliwości w sprawie, iż powódka wykonywała zlecenie transportowe na rzecz G. G. s.r.l. we W.. Podnosiła, iż to ona sama wykonała usługę transportową, a jedynie posłużyła się pojazdem M. K. wskutek zaistnienia nieprzewidzianych zdarzeń w trakcie transportu

Sąd I instancji wywiódł, że w okolicznościach sprawy, wobec zaistnienia awarii pojazdu należącego do powódki doszło do dalszego zlecenia na rzecz M. K. wykonania umowy przewozu, której stroną była powódka. Za zasadnością powyższego przemawia przede wszystkim okoliczność, iż przewóz wykonywał kierowca będący pracownikiem przedsiębiorstwa (...), przy użyciu pojazdu należącego również do M. K.. Powódka zleciła przewóz określając istotne elementy umowy takie jak miejsce załadunku, termin i miejsce rozładunku. Pracownik M. K. przyjął i podpisał dokument CMR, na podstawie którego wykonywany był transport. Podjął się wykonania transportu na wyraźne polecenie swojego pracodawcy. Zauważył, że zgodnie z przepisami Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) podpisanej w G. w dniu 19 maja 1956 roku, którą Polska ratyfikowała w dniu 27 kwietnia 1962 r. (Dz. U. z 1962 r., nr 49, poz. 238 z dnia 14 września 1962 r.) list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy przewozu, jedynie w razie braku dowodu przeciwnego, zaś z treści zlecenia spedycyjnego nr (...) wynika, iż stroną umowy była powódka. Nie przeczy jednak powyższemu możliwość zlecenia wykonania przewozu osobie trzeciej jako podwykonawcy, odpowiedzialnego wtedy za realizację usługi transportowej we własnym zakresie. Tymczasem nie było sporne między stronami, że M. K. nie miała zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Sąd Rejonowy powtórzył, że strona powodowa podnosiła następnie, iż do opatrzenia dokumentu listu przewozowego CMR pieczęcią M. K. jako prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) doszło omyłkowo przez kierowcę odbierającego ten list, bowiem zlecenie miało być wykonane przez powódkę. Okoliczność powyższą potwierdził przesłuchany w sprawie w charakterze świadka W. C.. Niezależnie od powyższych ustaleń, jaki podmiot zobowiązany był do wykonania przedmiotowego przewozu, za zasadne uznał argumenty pozwanego, iż wobec treści postanowień umowy ubezpieczenia i przedłożonego listu przewozowego, nie ponosi on odpowiedzialności za naprawę powstałej szkody. Stosownie do § 5 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym stanowiących integralną część umowy stron, zakresem ubezpieczenia objęte są wyłącznie przewozy dokonywane przez ubezpieczonego lub osoby za które ponosi odpowiedzialność wykonywane na podstawie listów przewozowych wystawianych na ubezpieczonego zgodnie z Konwencją CMR.

Sąd I instancji podzielił tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2009 r., sygn. akt III CSK 300/08, że o powstaniu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń nie decyduje wyłącznie powstanie po stronie ubezpieczającego cywilnoprawnego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej, lecz wystąpienie wypadku ubezpieczeniowego tj. zdarzenia, które strony umowy ubezpieczenia określiły jako przyczynę uzasadniającą odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Skoro więc strony uzależniły zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela m.in. od uwidocznienia w treści listu przewozowego CMR ubezpieczonego jako przewoźnika, to wskazanie osoby trzeciej na tym dokumencie zwalnia zakład ubezpieczeń z obowiązku wypłaty odszkodowania. Dlatego też zdaniem tego Sądu nie jest istotne kto faktycznie wykonał przewóz ani z jakiej przyczyny doszło do wymienienia w liście przewozowym osoby trzeciej. Ponadto Sąd I instancji zaznaczył, że znaczenia w sprawie nie miała okoliczność wskazania w treści umowy ubezpieczenia pojazdów wykorzystanych do przedmiotowego przewozu.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa zaskarżając go w całości. Zarzuciła w niej naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, polegające na sprzecznym z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie przyjęciu, że wobec zaistnienia awarii pojazdu należącego do powódki doszło do dalszego zlecenia wykonania umowy przewozu na rzecz M. K., podczas gdy zarówno z zeznań świadka W. C. jak i z wysłuchania informacyjnego stron wyraźnie wynikało, że powódka sama wykonała usługę transportową i jedynie posłużyła się pojazdem M. K. wskutek zaistnienia nieprzewidzianych w trakcie transportu okoliczności, tj. awarii ciągnika należącego do powódki, a także pilnej potrzeby transportu towaru ulegającego szybkiego zepsuciu,

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie polegające na przyjęciu, że bez znaczenia dla sprawy jest fakt, iż ciągnik należący do firmy (...) przy pomocy którego przewożono towar, został wskazany w pisemnym wniosku powódki o zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym w polu „Rodzaj środków transportu wykorzystywany do działalności”,

- brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało dokonaniem wybiórczej oceny dowodów, pomijającej te ich fragmenty, które nie stanowią uzasadnienia dla wyroku, tj. całkowitym przemilczeniu faktu, iż powódka przez wiele lat była wprowadzana w błąd przez agenta pozwanej, który zapewniał powódkę, iż wskazanie we wniosku ubezpieczeniowym numerów rejestracyjnych pojazdów należących do M. K. gwarantuje jej pełną ochronę ubezpieczeniową, a co za tym idzie zapewnieniu M. K., iż nie potrzebuje dodatkowej polisy odpowiedzialności cywilnej,

- dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające w szczególności na pominięciu, że firmę (...) nie łączył żaden stosunek umowny ze zleceniodawcą, tj. G. G. s.r.l. w przeciwieństwie do powódki, wielokrotnie wykonującej zlecenie przewozu na rzecz przedmiotowej firmy, konsekwencją czego było błędne założenie, że wyłącznym dowodem zarówno zawarcia umowy przewozu jak i jej treści jest list przewozowy CMR,

a pominięciu przez Sąd I instancji długoletniej współpracy powódki z G. G. s.r.l. oraz potwierdzającego to zlecenia przewozu;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wypełnienia przez Sąd I instancji jego dyspozycji albowiem sporządzając uzasadnienie skarżonego wyroku Sąd nie tylko nie ustalił pełnego stanu faktycznego, ale przede wszystkim nie odniósł się do wszystkich zaoferowanych przez strony, zgromadzonych w toku postępowania dowodów, nie przeprowadził ich oceny, tj. nie wziął pod uwagę dokumentu stanowiącego zlecenie przewozu;

oraz naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 4 oraz art. 9 ust. 1 Konwencji z 19 maja 1956 roku o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) i protokołu podpisania sporządzonego w G. poprzez jego niezastosowanie oraz błędne przyjęcie, że list przewozowy ma pierwszeństwo dowodowe przed zleceniem przewozu, podczas gdy z przepisów Konwencji wyraźnie wynika, że jest on dowodem zawarcia umowy w przypadku braku innych dowodów jej zawarcia, w niniejszej sprawie podstawowym dowodem jest zlecenie przewozu;

- art. 1 ust. 2 Konwencji CMR poprzez jego niezastosowanie, w konsekwencji pominięcie niezwykle istotnego w przedmiotowej sprawie faktu, iż zgodnie z Konwencją CMR za pojazd uznaje się też m.in. naczepę, a to właśnie awaria należącej do powódki naczepy i przez nią ubezpieczonej była bezpośrednią przyczyną powstania szkody ani ciągnik siodłowy ani kierowca nie przyczynili się do powstania szkody,

- art. 822 k.c. w zw. z § 5 ust. 4 OWU w zw. z art. 1 ust. 5, art. 4, art. 9 ust. 1 Konwencji CMR poprzez brak jego zastosowania i pominięcie, że klauzula z § 5 ust. 4 OWU jest sprzeczna zarówno z zasadami międzynarodowej Konwencji jak i samą istotą umowy ubezpieczenia i jako taka nie powinna otrzymać ochrony prawnej.

Konkludując skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań dwóch świadków oraz dowodu z dokumentu prywatnego argumentując, że potrzeba ich powołania powstała na skutek przedstawionej przez Sąd I instancji argumentacji w uzasadnieniu wyroku, a pisemne oświadczenie zostało wydane po wydaniu wyroku.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów i wniosków powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie jego roszczenia zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

(...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości na koszt przeciwnika procesowego. Ponadto wnosił o oddalenie wszystkich wniosków dowodowych jako spóźnionych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej była niezasadna.

Sąd Okręgowy aprobuje i uznaje za własny ustalony w rozpoznawanej sprawie stan faktyczny, czyniąc go integralną częścią poniższych rozważań. Na pełną akceptację zasługuje także przedstawiona przez Sąd I instancji ocena jurydyczna powództwa (...) spółki jawnej w N., która zostanie poszerzona o uwagi w przedmiocie nieudowodnienia przedstawionego pod osąd roszczenia. Trafnie przywołano również przystający do okoliczności sprawy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2009 roku (sygn. akt III CSK 300/08).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w apelacji, należy stwierdzić, iż podlegały on pominięciu jako spóźnione. Zgodnie z art. 381 k.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. R. legis wskazanego przepisu prawa jest dążenie do koncentracji materiału dowodowego. Prawo do nowości powinno być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia albo otwarcia się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej

inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. Z powyższego jasno wynika, że decyzja Sądu Okręgowego o dopuszczeniu nowych faktów i dowodów uwarunkowana jest uprzednim ustaleniem, że opóźnienie w ich powołaniu nastąpiło bez winy strony.

W rozpoznawanej sprawie (...) spółka jawna w N. nie wykazała okoliczności uzasadniających powołanie nowych dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego nie można przypisać znamion nowości tezom o wprowadzeniu w błąd skarżącej przez agenta pozwanego co do zakresu przedmiotowego i podmiotowego ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z zawartej polisy ubezpieczeniowej oraz tego, że powódka, a nie M. K. była stroną umowy przewozu. Z pewnością twierdzenia te winny być przedmiotem dowodzenia przed Sądem Rejonowym. Co więcej brak przesłanek by uznać, że wnioskowane środki dowodowe były niedostępne i niemożliwe do przeprowadzenia na tym etapie, zważywszy na doświadczenie we współpracy powoda ze świadkami. Potrzeba powołania dowodów w tej konkretnej sprawie nie może wynikać tylko i wyłącznie z zapoznania się z pisemnymi motywami rozstrzygnięcia, jak chce tego apelująca. Subiektywne przekonanie strony wnoszącej powództwo, że przytaczane przez nią twierdzenia będą wystarczające do uwzględnienia powództwa przed sądem pierwszej instancji, nie usprawiedliwia powołania dowodów dopiero w postępowaniu odwoławczym. Nie stanowi też samoistnej podstawy powołania się w apelacji na nowe fakty i dowody wydane przez sąd pierwszej instancji niekorzystnego dla strony orzeczenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2004 roku, IV CK 692/03, LEX nr 1217221; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 stycznia 2013 roku, I ACa 709/12, LEX nr 1286459).

Skarżący zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie zarówno przepisów prawa procesowego jak i materialnego. Stąd rozważania na temat zasadności zarzutów należy rozpocząć od tych najdalej idących, które traktowały o błędnych ustaleniach faktycznych i wadliwym sporządzenia motywów wydanego orzeczenia.

Oczywiście nieusprawiedliwiony okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., którego skuteczność procesowa może wystąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy uzasadnienie zawiera braki niepozwalające na dokonanie kontroli wnioskowania przeprowadzonego przez Sąd I instancji. Pamiętać trzeba, że uzasadnienie sporządzane jest po wydaniu wyroku, co już w znacznym stopniu ogranicza możliwość jego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wbrew zapatrywaniu skarżącego sporządzone w niniejszej sprawie pisemne motywy zawierają pełny i kategoryczny obraz okoliczności faktycznych sprawy oraz wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przywołaniem zastosowanych przepisów ustawy i zapisów umowy ubezpieczenia. Sąd Rejonowy w szczególności uwzględnił treść dokumentu zlecenia przewozu, czemu dał wyraz w poczynionych ustaleniach. Wywód Sądu I instancji w ocenie Sądu Okręgowego jest jasny i poddaje się kontroli instancyjnej, co wyklucza uznanie pisemnych motywów za takie, które nie odpowiadają wymogom konstrukcyjnym stawianym każdemu uzasadnieniu.

Wbrew stanowisku powoda Sąd I instancji ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wszechstronnie i w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dokonał konfrontacji zeznań świadka, samych przedstawicieli strony powodowej z pieczętką i podpisem widniejącym na liście przewozowym i swoje wnioski należycie wyjaśnił. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych i przedstawienie własnego korzystnego dla siebie obrazu stanu rzeczy nie jest wystarczające, aby podważyć ustalenia Sądu niższej instancji. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd ten uchybił co najmniej jednemu z kryteriów oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., a skarżący temu wymogowi nie sprostał, ograniczając się do nieuprawnionej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji. Rację miał Sąd Rejonowy podkreślając brak znaczenia dla rozstrzygnięcia merytorycznego sprawy okoliczności wpisania w polisie ubezpieczeniowej numeru rejestracyjnego pojazdu, który uległ spaleniemu podczas transportu, albowiem ochrona z polisy nr (...) dotyczyła odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego powoda za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu towarów w międzynarodowym ruchu drogowym bez względu na to, jakim pojazdem ten by go wykonywał. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nazywana jest potocznie ubezpieczeniem pasywów, w przeciwieństwie do ubezpieczeń mienia traktowanych jako ubezpieczenie aktywów. Ubezpieczyciel na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wchodzi w sytuację prawną ubezpieczającego i odpowiada w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody wyrządzone osobom trzecim. Nie są nim objęte ani konkretne

składniki majątkowe, ani dobra o charakterze niemajątkowym, lecz całość sytuacji majątkowej ubezpieczającego na wypadek powstania określonych jego zobowiązań (pasywów w majątku). Co za tym idzie, chybiony był zarzut naruszenia art. 1 ust. 2 Konwencji CMR. Z podobnych względów bez znaczenia pozostawał akcentowany fakt wprowadzania skarżącej w błąd co do zakresu przedmiotowego umowy przez agenta pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Niczym nieoparte, będące wyrazem subiektywnej oceny i niezrozumienia motywacji zaskarżonego wyroku są argumenty, że Sąd I instancji nadał pierwszeństwo dowodowe listowi przewozowemu bez analizy treści zlecenia spedycyjnego i okoliczności, że M. K. nigdy nie współpracowała z G. G. s. r. l.. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że powódkę łączyła z włoską spółką umowa przewozu, jednak w wyniku awarii pojazdu i z uwagi na właściwości przewożonego towaru skarżący polecił kontynuowanie usługi innemu podmiotowi, który poświadczył wykonanie umowy w liście przewozowym w imieniu swojego pracodawcy M. K., a nie powodowej spółki. Wskazane wyżej chybione argumenty zostały powielone w zarzutach obrazu art. 4 i 9 ust. 1 Konwencji z dnia 19 maja 1956 roku o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Podzielić trzeba pogląd, że na gruncie powołanej umowy międzynarodowej list przewozowy co do zasady nie spełnia funkcji konstytutywnej, jeśli chodzi o zawarcie umowy przewozu. Przede wszystkim ma charakter dokumentu stanowiącego dowód jej wykonania.

W ocenie Sądu Okręgowego powód udowodnił, że w wykonaniu przewozu zawartego w formie zlecenia spedycyjnego nr (...) odwołał się do usług innych osób wskutek nieprzewidzianych okoliczności. Katalog osób, o którym mowa w art. 3 Konwencji CMR, za których działanie odpowiada przewoźnik powinien być rozumiany szeroko, jako obejmujący podmioty działające niezależnie od charakteru i rodzaju stosunku prawnego, w jakim pozostają z przewoźnikiem, tj. na zasadzie zlecenia, faktycznego powierzenia wykonania czynności czy też w realizacji prośby o grzecznościową pomoc. Obojętne jest zatem czy osoby te wykazują się całkowitą samodzielnością przy wykonywaniu funkcji czy też są podporządkowane przewoźnikowi, czy prowadzą działalność na własny czy przewoźnika rachunek, za wynagrodzeniem czy nieodpłatnie, wreszcie czy miały charakter pomocnika czy podwykonawcy (por. K. Wesołowski, Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR, Warszawa 2013, s. 327-329).

Niemniej jednak sam ten fakt nie przesądzał o zaistnieniu przesłanek zasądzenia od ubezpieczyciela odszkodowania. Zagadnienie to wiąże się z zarzucanym w apelacji uchybieniem dyspozycji art. 822 k.c. w zw. z § 5 ust. 4 OWU i powołanych wyżej przepisów umowy międzynarodowej. Skarżący utrzymywał, że treść ogólnych warunków ubezpieczenia, która brzmi „zakresem ubezpieczenia objęte są wyłącznie przewozy dokonywane przez ubezpieczonego lub osoby za które ponosi odpowiedzialność wykonywane na podstawie listów przewozowych wystawionych na ubezpieczonego zgodnie z Konwencją CMR” jest sprzeczna z istotą umowy ubezpieczenia, normami samej konwencji i krzywdzącym byłaby odmowa udzielenia ochrony prawnej na skutek omyłkowego przystawienia pieczętki przez pracownika M. K. na liście przewozowym. Rację ma skarżąca zwracając uwagę, że miarodajny dla wykładni postanowień umowy ubezpieczenia jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony, a ewentualne wątpliwości interpretacyjne nie mogą obciążać ubezpieczonego. Podkreślić jednakowoż należy, że w rozpoznawanej sprawie strony będące profesjonalnymi uczestnikami obrotu gospodarczego w ramach swobody umów w sposób niebudzący wątpliwości uzgodniły, że odszkodowanie będzie należne powodowi (nawet wtedy gdy będzie on posługiwał się podmiotem trzecim) przy zachowaniu określonych wymagań dodatkowych. Zapis ten jest jasny i nie pozostawia pola do rozbieżnej interpretacji.

Zdarzenie to uzasadnia powstanie ochrony ubezpieczeniowej i jest określane mianem wypadku ubezpieczeniowego. W niniejszej sprawie jednym z takich warunków było „wykonywanie umowy przewozu na podstawie listu przewozowego wystawionego na ubezpieczonego” Przesłanka ta niewątpliwie nie zmaterializowała się. Na ubezpieczonym przedsiębiorcy świadomym warunków umowy ciążył obowiązek zachowania należytej staranności przy wypełnianiu za pośrednictwem swojego podwykonawcy treści listu przewozowego. Skoro tego nie uczynił, to jego osobę obciążają negatywne skutki zaniedbania, które nie może obciążać pozwanego. Jednocześnie brak podstaw by w chwili obecnej wywodzić, że umowa była sprzeczna z przepisami ustawy i umowy międzynarodowej. Zaakceptowanie poglądu skarżącego byłoby de facto niehonorowaniem postanowień umownych ustalonych zgodnie przez same strony postępowania.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, który pozostaje sądem merytorycznym, powództwo było bezzasadne także z powodu nieudowodnienia jego podstawy faktycznej zgodnie z art. 6 k.c. List przewozowy CMR jak i faktura VAT nr (...), dokumentujące wysokość wypłaconego przez apelującą spółkę kontrahentowi włoskiemu odszkodowania, dochodzonego w niniejszym procesie były dokumentami, od których zależało powodzenie procesowe powódki. Dokumenty te zostały jednak złożone w języku obcym. Pamiętać trzeba, że językiem urzędowym przed sądami powszechnymi w Rzeczypospolitej Polskiej jest język polski. Skarżąca nie przedłożyła przekładu ich treści dokonanego przez tłumacza przysięgłego, co uniemożliwiło dokonanie ich merytorycznej oceny, w tym niemożliwe było przyjęcie, że powódka zapłaciła na rzecz kontrahenta włoskiego odszkodowania w kwocie dochodzonej pozwem. W istocie więc dokumenty te nie mogły stanowić miarodajnego materiału dowodowego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 roku, III CZ 34/13, LEX nr 1375423). Co więcej, brak jest dowodu przelewu na rzecz G. G. s. r. l. pełnej należności z tytułu zniszczenia przewożonego towaru (oprócz dowodu wpłaty 9.000 euro, które znajduje się w aktach szkody). Dowody na te okoliczności były o tyle istotne, że pozwana już w odpowiedzi na pozew kwestionowała sam fakt powstania szkody jak i jej wysokość, a także fakt wypłaty przez powódkę na rzecz poszkodowanej odszkodowania (k. 37). Z pewnością zatem rzeczą powódki było wykazanie tych okoliczności w sposób nie budzący wątpliwości. (...) spółka jawna w N. załączając jedynie zdjęcia spalonej naczepy oraz oświadczenie kierowcy, nie udźwignęła ciężaru dowodu w tym zakresie.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję odwoławczą uczyniono art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy przed Sądem II instancji powód jako strona przegrywająca spór zobowiązany jest zwrócić pozwanemu kwotę 1.800 złotych tytułem wynagrodzenia reprezentującego go pełnomocnika procesowego w osobie adwokata ustalonego w oparciu o stawki minimalne z §6 pkt 6 w § 13 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461, t. j.).-